

W andrzejkową sobotę zdecydowałem się na siatkówkę na wysokim poziomie, czyli na mecz w PlusLidze. Był to pojedynek lidera z wicemistrzem kraju. Wydawało się przed nim, że gospodarze, którzy w poprzedniej kolejce pokonali Resovię w Rzeszowie, są wyraźnym faworytem. Tymczasem potwierdziło się, że w sporcie ciężko jest typować zwycięzców i ZAKSA przegrała mecz 2:3. Poniżej pięć luźnych spostrzeżeń na temat tego spotkania.



1. Kibice

Na mecz ten pojechałem m.in. dlatego, że dzień wcześniej przeczytałem, że sprzedano na niego wszystkie bilety. Lubię mecze, które odbywają się w wypełnionych kibicami halach. Tradycyjnie były dwa miejscowe „młyny”. W jednym z nich wywieszono szalik BBTS-u Bielsko-Biała, co pokazuje, że coraz bliżej współpracują ze sobą kibice obu tych drużyn.

2.00 0 Ferdinando de Giorgi

To, że ZAKSA przed tym meczem była liderem przypisywałem głównie jej trenerowi. W tym meczu jednak nie zachwylił mnie swoimi decyzjami. Wydaje mi się, że zbyt mało robił zmian. Były one też spóźnione. Być może miał tak duże zaufanie do niektórych graczy, że ich nie zmieniał. Chociaż Dominik Witczak grał tego dnia lepiej od Grzegorza Boćka, to w piątym secie, gdy Trefl odskakiwał, to wcześniej myślałem, że spróbuje odwrócić losy meczu i ryzykując wpuści wypoczętego Boćka. Zrobił to dopiero przy stanie bodajże 4:10.

3.00 0 Rafał Buszek

Ten zawodnik ma chyba obecnie lepszą pozycję w kadrze Polski niż w klubie. Myślę, że przyszedł z Resovii licząc, że w Zaksie będzie więcej grał. Tymczasem stał się zmiennikiem Tille i Deroo, którzy, co trzeba przyznać, są bardzo dobrymi przyjmującymi. Tego dnia Buszek zmieniał ich, ale mimo dobrej gry grał stosunkowo mało, Myślę, że z wszystkich graczy może czuć największy niedosyt ze swojej pozycji w drużynie.

4.00 0 Dominik Witczak

Jakie gwiazdy by nie grały w Zaksie na pozycji atakującego, to i tak często ciężar gry brał na siebie Witczak. Tak było i w tym meczu. Po nim potwierdzono dość kontrowersyjną decyzję, że został wypożyczony do Resovii. Odbyło się to po meczu, w którym Bociek nie zachwylił, a z powodu kontuzji nie mógł grać Konarski.

5.00 0 Damian Schulz

MVP meczu został młody atakujący Trefla, Damian Schulz. Zawodnik ten zainteresował mnie już gdy grał w I lidze. W ubiegłym sezonie trafił do Gdańska, gdzie wchodził tylko na krótkie okresy. Pamiętam, że robiłem z nim wywiad po meczu w Kędzierzynie. Tym razem grał już całe spotkanie. Biorąc pod uwagę jego warunki fizyczne i umiejętności, to w niedługim czasie może trafić do kadry Antigi.

{morfeo 150}

www.facebook.com/mojewielkiemecze

@MojeWielkieMecz

{comments on}